

Dr Gary Meadors, 1 List do Koryntian, wykład 33, 1 List do Koryntian 16, odpowiedź Pawła na pytanie o zbiórkę dla świętych z Jerozolimy i uwagi końcowe

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 33, 1 Koryntian 16, Odpowiedź Pawła na pytanie o zbiórkę dla świętych z Jerozolimy i uwagi końcowe.

Witamy w ostatnim z serii wykładów na temat Księgi 1 Koryntian.

Dzisiaj zajmiemy się rozdziałem 16. Jeśli jesteś jedną z tych nielicznych osób, które wytrwały przez wszystkie te wykłady, gratulacje. Dziękuję, że mnie zaszczyciłeś, słuchając tych wykładów.

Mam nadzieję, że pobudzą one Twoje badania. Jest jeszcze wiele do odkrycia w odniesieniu do Księgi 1 Koryntian i do potwierdzenia poprzez czytanie dobrej literatury. Czytanie dobrej literatury jest sekretem Twojego rozwoju i Twojej zdolności do pewności co do zrozumienia jakiegokolwiek części Biblii.

No więc dzisiaj jest wykład 33 i notatnik numer 17, który zaczyna się od strony 241. Strona 241, notatnik 17, i przyglądamy się zakończeniu książki, rozdziałowi 16. To jest list, o którym mówiliśmy wcześniej.

To długi list, a listy, jeśli pamiętasz, mają wstęp, część główną i zakończenie. I teraz zbliżamy się do końca listu, ale jeszcze nie do zakończenia. Zakończeniem jest ostatnia połowa rozdziału 16, ponieważ Paweł nadal zamierza zająć się kwestią, która jest częścią pytań lub zainteresowania Koryntian, lub być może awansu Pawła, ale używa peri-death, tej teraz dotyczącej frazy w 16.1, która łączy to z przepływem rozdziału 7.1 i następnych.

Teraz o tym, jak to ujmuje NIV 2011. Teraz o kolekcji. Ma to związek z ofiarą, która była wielkim, wielkim projektem dla Paula.

Dotyczyło to świętych w Jerozolimie. Były problemy z gospodarką i głodem w mieście pod względem dostępności zasobów, a Paweł uznał za swoją misję zebranie pieniędzy, aby zabrać je z powrotem do Jerozolimy i pomóc w tym. I jestem pewien, że wiele z tego ma związek z własnymi pasjami Pawła.

Był Żydem, był Żydem z Żydów, jak mówi w swoich świadectwach, i kochał miasto Jerozolimę, i kochał swoje tradycje, i chciał pokazać, myślę, nie tylko narodowi żydowskiemu, ale także kościołowi żydowskiemu w Jerozolimie, że ta większa misja

pogan o nich nie zapomniła. Nadal postrzegali ich jako, że tak powiem, swoją matkę, która dała im możliwość zobaczenia Jezusa w kategoriach Starego Testamentu. Teraz zbiórka, którą Paweł zbierał od tych kościołów pogan dla chrześcijan żydowskich i ubogich w Jerozolimie, w 1a na stronie 241.

Podaliśmy ci tutaj inne teksty, które odnoszą się do tej kolekcji, i możesz to zobaczyć, sprawdzając te fragmenty. Powrót do wskaźnika strukturalnego, teraz dotyczącego, wskazuje, że Paweł nadal zajmuje się pewnymi problemami Koryntian, albo pytaniem, które zadają, albo może pewnymi problemami, o których wiedział, że je mają. Ta oferta odnosi się do pasji Pawła do świętych w Jerozolimie.

Cierpieli na trudności, a ten wysiłek kościołów azjatyckich, szczególnie tych, o których wspomina Paweł, pomoże im wysłać wielką dobrą wolę z powrotem do kościoła-matki. Grecki termin używany na określenie zbiórki był powszechny w świeckiej grece w odniesieniu do zbierania pieniędzy na cele święte. Garland zauważa, że jest to jedyny raz, kiedy Paweł używa tego konkretnego terminu w odniesieniu do projektu zbiórki w Jerozolimie.

Garland uważa, że może to wskazywać, że Koryntianie użyli tego terminu z jakiegoś powodu i że Paweł go przejął, ponieważ nie używał go w innych odniesieniach do projektu Jerozolimy. Możesz zobaczyć interesujący wykres Garlanda przedstawiający obrazowanie projektu Jerozolimy przez Pawła na stronie 763. Postanowiłem nie powtarzać tego tutaj w notatkach. To komentarz, który powinieneś mieć, i możesz zobaczyć wykres w tym miejscu.

Ta posługa kościoła pogan w Jerozolimie prawdopodobnie oznaczała kilka rzeczy dla Pawła i, miejmy nadzieję, dla innych chrześcijan epoki. Przede wszystkim było to uznanie duchowego długu kościoła pogan wobec ich żydowskich korzeni, a to bardzo ważna koncepcja. Kościół nie narodził się z żadnego historycznego związku.

Kościół połączył tę żydowską misję Mesjasza ze swoim własnym fragmentem historii, ponieważ Izrael, który był środowiskiem cywilnym, podupadł i faktycznie zniknął. Kościół staje się pakietem, którego Bóg używa, aby przekazać swoją prawdę światu. Od czasów Abrahama do 70 r. n.e. Bóg zasadniczo używał Izraela jako pakietu, przez który pracował, aby wysłać swoje przesłanie światu, a kościół podejmuje tę rękawicę w odniesieniu do tego przesłania, ponieważ zostało ono wypełnione w Chrystusie i wypełnione pod względem jego historycznego znaczenia poprzez kościół.

I tak, ta ofiara jest potwierdzeniem, że kościół ma dług wdzięczności wobec Żydów, a w szczególności wobec Starego Testamentu. Nigdy nie oddzielajcie Starego Testamentu od Nowego Testamentu. Nie próbujcie wbijać klina między te dwa.

W Starym Testamencie jest wiele, nie tylko historia Izraela, nie tylko historia odkupieńczego dzieła Boga, ale jest wiele nauk moralnych w Starym Testamencie,

których nadal potrzebujemy. Jest wiele, wiele, wiele kwestii, których nie porusza Nowy Testament, a które porusza Stary Testament — wiele kwestii moralnych.

Istnieje wiele kwestii seksualnych i potrzebujemy tych informacji, aby odnieść je do naszego własnego kontekstu etycznego. Tak więc tradycje dyspensacyjne, przynajmniej te wczesne, miały sposób na rozdzielenie Testamentów. Ale nawet Ryrie Study Bible, która jest ostatnią z Biblii studyjnych z tej grupy dyspensacyjnej, znacznie to złagodziła.

W rzeczywistości oryginały Schaeffer i Schofield prawdopodobnie wyrzuciłyby Ryriego, gdyby zobaczyli jego Study Bible, ale dawno zniknęły, gdy ją wyprodukował. Uważali, że Kazanie na Górze jest materiałem prawnym, ale tak nie było. To dobry materiał moralny.

Musimy więc być bardzo, bardzo ostrożni w tym, jak wyznaczamy linie demarkacyjne między Starym a Nowym. Jest więcej ciągłości niż nieciągłości, a mimo to istnieje prawdziwe poczucie nieciągłości. Wiele rzeczy, o których nie będziemy mówić, takich jak Izrael, jako byt cywilny.

To był naród. Miał rząd. Wspomnę o tym na końcu, kiedy dojdziemy do kwestii ofiary.

Tak więc ta ofiara odnosi się do pasji Pawła do świętych w Jerozolimie. Jest to uznanie długu kościoła pogan wobec nich. Po drugie, jest to znak prawdziwej wiary kościoła pogan.

Mają wiarę, ponieważ Abraham miał wiarę, a ta została przekazana przez Izrael i podjęta w Nowym Testamencie przez Pawła, który był Żydem z Żydów, i schryścianizowany, chrystologizowany, jeśli wolisz, a następnie przekazany w ramach programu odkupienia. Jezus umarł zgodnie z Pismem Świętym, szczególnie Starym Testamentem. Po trzecie, jest to rodzaj gałązki palmowej, jeśli wolisz, w świetle sporadycznych napięć między Jerozolimą a większą częścią świata grecko-rzymskiego.

Gdy Żydzi zostali rozproszeni, chrześcijanie również zostali rozproszeni zgodnie z księgą Dziejów Apostolskich, a kiedy to się stało, dokąd poszli? Wyszli do tego, co jest znane jako diaspora. Księga Jakuba używa tego w swoich wczesnych wersetach. Diaspora to Żydzi, którzy są rozproszeni, a ponieważ byli rozproszeni w starożytnym świecie, od Atlantyku do zachodniej Azji, wszystko to było pokryte kieszeniami społeczności żydowskich, a zgodnie z tradycją, gdy mieli 10 rodzin żydowskich, zakładali synagogę.

Synagoga jest centrum społeczności. To nie jest świątynia. Nigdy nie myśl o synagodze jako o świątyni.

To nie jest świątynia. Synagoga była centrum społeczności, w którym Żydzi zbierali się, aby słuchać pism i rozmawiać o Bogu oraz regularnie gromadzić swoją społeczność, więc kiedy chrześcijanie weszli do tego większego świata, a czytając Dzieje Apostolskie, można to wyraźnie zobaczyć. Najpierw poszli do synagogi i głosili Żydom.

Potem udali się do Greków, zwykle na Agorę, która była targowiskiem, więc masz wszystkie te możliwości na całym tym zaludnionym świecie, do którego chrześcijanie mieli łatwy dostęp. Czas Boga jest lepszy w stosunku do misji chrześcijańskiej. Bitwy o władzę nad tym, kto będzie zarządzał całym dziedzictwem Aleksandra Wielkiego, zostały rozstrzygnięte.

Rzym wygrał. Dokonali tego około siódmej dekady przed Chrystusem. Ustanowili swoje panowanie.

Grecy byli wspaniałymi wojownikami. Podbijali ziemię, ale nie byli dobrzy w organizacji i jej utrzymaniu. Rzym był maszyną organizacyjną, rzymskim prawem, rzymskimi procesami i procedurami, a oni wzięli świat, który zapewnił im Aleksander, i po prostu weszli i przejęli nad nim kontrolę.

Oczywiście, że sami mieli wielką armię, ale jednocześnie odziedziczyli to, co osiągnął Aleksander Wielki i jego własnych spadkobierców. Na całym znanym świecie istnieli Żydzi, co dało chrześcijanom natychmiastowy dostęp do ich pracy misyjnej w zakresie informowania Żydów, że Jezus jest Mesjaszem. On jest tym, który przekazuje królestwo Ojcu, a zatem istnieje wielki dług wdzięczności i istnieje wielka integracja, nie tylko integracja, jest wiele integracji, ale istnieje wielka więź między Żydami a chrześcijanami i nigdy, nigdy nie powinno się o tym zapominać.

Nawet do dziś, studiowanie Biblii przez żydowskich uczonych jest bardzo korzystne dla chrześcijańskich uczonych, a ja chodzę na seminaria, gdzie Żydzi i chrześcijanie wymieniają się w kwestii studiowania Pisma Świętego. Oczywiście, pierwszy wiek, szczególnie Ewangelie, były nadal Starotestamentowe pod względem gatunku literackiego. Dlatego wiele osób ma problem z czytaniem Ewangelii po przeczytaniu Pawła, ponieważ Ewangelie są nadal literacko napędzane przez Starego Testamentu, a w konsekwencji, trzeba mieć zrozumienie żydowskiej hermeneutyki, aby móc zajmować się Ewangelią.

Wiele szkód i nadużyć zostało wyrządzonych Ewangeliom w wyniku nieczynienia tego. Teraz, 16:2-4. Teraz, zwróć uwagę na 16:1, o zbiórce, którą mają przeprowadzić kościoły, i oto instrukcje Pawła w wersetach od drugiego do czwartego. Pierwszego dnia każdego tygodnia, każdego tygodnia, każdy z was powinien odłożyć pewną sumę pieniędzy zgodną z waszymi dochodami.

To jest NIV, oszczędzam to, aby kiedy przyjadę, nie trzeba było robić żadnych zbiorów. To ciekawy mały niuans, prawda? Zdobądź to z wyprzedzeniem. Następnie, kiedy przyjadę, dam listy polecające mężczyznom, których zatwierdzisz i wyślę je z twoim darem do Jerozolimy.

Jeśli uznam, że wskazane jest, abym również poszedł, będę mi towarzyszyć. To fascynujący, mały wgląd w to, jak Paweł obchodził się z pieniędzmi. Mogła to być znaczna suma pieniędzy, a w tamtych czasach musiała to być duża suma pieniędzy, ponieważ była w monetach i złocie różnego rodzaju, złocie i srebrze. Mogło to być cokolwiek, od biżuterii, którą można było wymienić na pieniądze, po same pieniądze, które prawdopodobnie trzeba było nieść w futerałach na zwierzęciu jucznym z powrotem do Jerozolimy.

Nie byłoby to łatwe zadanie, szczególnie w świecie, w którym rzymskie drogi były ogromne, ale w tym starożytnym świecie dochodziło do wielu rabunków. Więc nie byłoby to małe przedsięwzięcie, jakkolwiek by na to nie patrzeć. 16.2-4. Pierwszy dzień tygodnia.

Otóż, to jest niedziela, a to był dzień, w którym chrześcijanie przede wszystkim czcili Boga. Teraz, w Dziejach Apostolskich, spotykali się często; czasami spotykali się codziennie. Na początku Dziejów Apostolskich wzorcem stało się spotkanie się pierwszego dnia tygodnia razem jako grupa korporacyjna.

Dzieje Apostolskie 20, werset 7 wskazują na to. Jest to wyraźnie sygnalizowane jako czas, kiedy chrześcijanie formalnie się zebrali. Jego zachęta do dawania tutaj nie dotyczy tylko projektu Jerozolimy.

Przepraszam, wstawiłem tam słowo nie, a nie powinienem. Chodzi tylko o projekt Jerozolimy. To nie jest fragment o tym, jak kościół powinien się wspierać.

To fragment o specjalnej ofierze złożonej za żydowskich chrześcijan, szczególnie w Jerozolimie. Zbieranie powtarzających się ofiar w tym celu pomoże jej się rozwijać. Tak więc, gdy Paweł tam dotarł, nie musiał ponownie podawać talerza, ale wszystko było już załatwione i gotowe do użycia.

Zauważ, że Paweł nie odwołuje się do standardu takiego jak dziesięcina lub jakiegokolwiek innego standardu poza tym, na który kogoś stać. Jak mówi Zerwick, RSV ujmuje to w ten sposób, że każdy z was ma odkładać i oszczędzać wszystko, co dodatkowo zarobi. W NIV 2011 powinieneś odłożyć kwotę pieniędzy zgodną ze swoim dochodem, oszczędzając ją.

Nie ma tu żadnego standardu. To jest rodzaj oferty, która odnosi się do tego, że po zapłaceniu rachunków i wypełnieniu zobowiązań masz zysk, tak jakby, i pozwól, aby to było rozdanie, z którego czerpiesz fundusze. To jest dość interesujące.

W naszych czasach idea dziesięciny nadal mocno trzyma się kościołów, często jako manipulacyjny sposób utrzymywania zbiorów tam, gdzie powinny być. Więc proszę to zauważyć. Wrócę i napiszę kolejny komentarz.

Instrukcje Paula dotyczą tego, jak dać wszystkim poziom na poziomie standardu, aby bogaci i biedni mogli uczestniczyć. Daj tyle, ile możesz w świetle okoliczności życiowych. To może być niewiele, może być dużo, ale nie ma standardu.

10% może nie być niczym dla bogatych, ale dla biednych może być wszystkim. I tak każdy ma dać przed Bogiem to, czym został pobłogosławiony ponad swoje potrzeby, i to staje się tutaj standardem. Rozsądnie jest sugerować, że dawanie odnosi się do tego, co jest po zaspokojeniu potrzeb.

Nie ma żadnych manipulacji. Nie ma żadnych implikacji winy w związku z tą ofiarą. Każdy składa ofiarę przed Bogiem.

Paweł nie zarządza tym, jak dajesz, poza tym. Poza tym, chce tylko ofiary, aby móc ją zanieść do Jerozolimy. Paweł prosił, aby dawali z ich obfitości.

Nie prosi ich, aby dawali ofiarnie. Każde kazanie, jakie kiedykolwiek słyszałem o dawaniu, zawsze zawierało tę koncepcję ofiarnego dawania. Często używają w Ewangeliach mocy wdowy, która jest ostatnim dniem, kiedy Jezus jest w świątyni, ostatnim wydarzeniem w dniu, kiedy Jezus głosił kazanie w świątyni podczas Wielkiego Tygodnia.

Gdy odchodzą, opowiada historię o wdowie i jej oddaniu wdowiej mocy. Ta historia nie dotyczyła dawania. Nie powinna być używana do mówienia o standardzie dawania.

Powinno się go używać, aby mówić o zaangażowaniu i wierności. Siła wdowy jest ilustracją tego, że ze wszystkich niewierności, z którymi Jezus spotkał się w świątyni przez cały dzień, czy to przywódcy religijni, czy ktokolwiek inny, ona jest jedyną, która otrzymuje pochwałę. Ona jest jedyną, która pokazuje swoje oddanie Bogu w stopniu n-tym.

Więc jest trochę poświęcenia, bo z pewnością mogła wykorzystać te pieniądze, ale w tym żydowskim systemie była wierna Bogu. I Jezus to poleca, jedyną rzecz, którą poleca przez cały dzień. Ale to jest inny kontekst.

To nie jest ten sam kontekst. Paul dystansuje się od kontroli tej ofiary i opieki w odniesieniu do daru, jednocześnie pozostając połączonym. Nawet ostatnie zdanie, jeśli pozostanie połączony, będzie odpowiedzialny za podróż.

Ciekawe, że jest to tam powiedziane w 16. Jeśli wydaje się wskazane, abym poszedł, oni również będą mi towarzyszyć, ale ja będę towarzyszył im. Paweł był apostołem, a zatem będzie tam, aby nadzorować projekt.

Jednak nie jest to absolutne. Nie jest to absolutne. Nie wiemy dokładnie, co się stało w tym względzie.

Teraz, jest to odpowiednie miejsce, aby zauważyć, jak już wspomniałem, że koncepcja dziesięciny w Biblii odnosi się do Izraela. To Izrael stworzenia. Izrael był zarówno bytem religijnym, jak i cywilnym.

Izrael potrzebował funduszy na świątynię, ale Izrael potrzebował funduszy na infrastrukturę narodu Izraela. W rzeczywistości, gdy ktoś studiuje koncepcję dawania w Starym Testamencie, odkryje, że można nazwać dziesięcinę 30 procentami, a nie 10 procentami, ponieważ były różne momenty, w których dawanie miało miejsce. Chodzili na święta do Jerozolimy, nie tylko po to, aby czcić Boga.

Tak, dlatego tam byli, ale służyło to również stabilności ekonomicznej miasta. Przyjeżdżali na cały tydzień, rozbijali obóz i wydawali pieniądze. W rzeczywistości Stary Testament mówi to całkiem jasno: kupuj, kupuj jedzenie, pij i baw się, oddając cześć Bogu.

Wszystko to wspierało infrastrukturę miasta Jerozolimy, narodu Izraela i kapłanów, którzy regulowali perspektywy i proces świątyni. I w konsekwencji, ta dziesięcina była w rzeczywistości ich podatkami. To, co jest znane jako dziesięcina, jest w rzeczywistości podatkiem, a podatek ten jest napędzany nie tylko celem religijnym, ale także celem cywilnym, a to jest wyjątkowe dla Izraela.

To nie jest kościół. Dziesięcina była podatkiem pokrywającym wiele dziedzin życia religijnego i cywilnego. Nowy Testament nigdy nie podnosi kwestii dziesięciny jako standardu dawania.

Nie ma tego nigdzie w Nowym Testamencie. Można by zaobserwować użyteczną analogię do wzorców ze Starego Testamentu, ale to grozi manipulacją i nadużyciem Biblii, więc bądź bardzo, bardzo ostrożny, jeśli używasz tego analogii. Uważam za dość interesujące, że wielu znanych mi chrześcijan chce dystansować się od Starego Testamentu, ale nie chcą dystansować się od koncepcji dziesięciny, ponieważ jest ona użyteczna.

Cóż, bądźmy ostrożni, jak używamy Biblii. Używajmy jej zgodnie z jej przeznaczeniem. W Nowym Testamencie jest wiele rozmów o tym, jak dawać i co dawać.

Problem polega na tym, że stworzyliśmy w naszym świecie struktury dotyczące kościoła, które tak naprawdę nie były częścią okresu Nowego Testamentu, a w

rezultacie stworzyliśmy również potrzebę dość dużych budżetów. Kościoły stoją puste sześć dni w tygodniu, wiele z nich na jedno nabożeństwo. Na szczęście wiele z nich mieści żłobek.

Wiele z nich obejmuje inne aspekty religijne w ciągu tygodnia poradnictwa i być może studiowania Biblii i tego typu rzeczy, ale najważniejsze jest to, że w naszej obecnej kulturze raz w tygodniu, ponieważ tak wiele usług, które kiedyś tam były, już nie istnieje. Niektóre kościoły budują wiele, wiele, wiele, wiele milionowe zakłady. Nazywają je kampusami.

Dlaczego używają tego słowa, nie wiem, ponieważ obawiam się, że nie ma tam zbyt wiele edukacji. Jeśli to kampus, to powinna być szkoła, a zatem mamy wyzwanie pod względem gromadzenia budżetów w kościele, a to staje się naprawdę trudne. Kościół zмага się na wielu poziomach, ale ostatecznie koncepcja dawania i wspierania jest produktem.

To nie jest cel. To jest produkt. To jest produkt duchowości, jeśli wolisz.

To produkt zaangażowania. To produkt posiadania konieczności wydawania pieniędzy na określone aspekty rozprzestrzeniania słowa Bożego na świecie. Dostaniesz więcej pieniędzy, jeśli skupisz się na tych innych rzeczach i pozwolisz, aby pieniądze przyszły, gdy ciężar ludzi się pogłębi.

Jeśli skupiasz się na pieniądzach dla pieniędzy, jesteś skazany na problemy i opór. Oto więc interesujące stwierdzenie Paula w odniesieniu do tej oferty. Jest wiele rzeczy, których możemy się z niej nauczyć.

Jest krótki, ale pełen informacji, które są dla nas nadal przydatne przez analogię. Przechodząc dalej, środek strony 242, plany podróży świty Pawła. Nie tylko w wersety od 1 do 11 mamy zbiór, 1a, ale teraz 2a, mamy plany podróży Pawła.

Nie jest to niczym niezwykłym w zakończeniu listu. Niektóre listy są dłuższe od innych. List do Rzymian i 1 do Koryntian mają dość długie zakończenia, a z tych zakończeń dowiadujemy się wiele o podróżach i ich historycznej naturze.

Istnieje tendencja, zwłaszcza po przestudiowaniu długiej i trudnej książki, do po prostu odrzucenia lub szybkiego przejścia do ostatnich słów. I chcemy spróbować tego uniknąć, nawet jeśli nie wypełnimy tego tak dokładnie, jak moglibyśmy, ale mamy nadzieję, że zrobimy to odpowiednio. Próba Paula dotycząca jego planów podróży dostarcza nam wielu spostrzeżeń na temat tego, jak działały najwcześniejsze posługi misyjne.

Muszę użyć słowa misjonarz. Jakiego innego słowa mogę użyć? Paweł był apostołem. Podróżował wszędzie.

Byli też inni, którzy z nim pracowali, prawdopodobnie starsi. Każdy z nich był obdarowany w inny sposób. Mogli być pastorami, ale wszyscy byli wędrowni.

A dzięki działaniom Pawła, o których dowiadujemy się na końcu tych listów, możemy zobaczyć niektóre aspekty tego, co w naszym rozumieniu oznaczało bycie misjonarzem w pierwszym wieku. Dzisiaj używamy słowa misjonarz w odniesieniu do tych, którzy zazwyczaj opuszczają ojczyznę, udają się do obcych krajów i głoszą ewangelię. Moglibyśmy go używać tutaj w USA. Wykonywałem pewną pracę misyjną w USA z żołnierzami i wojskiem, w Norfolk w Wirginii i Key West na Florydzie, a także w trakcie nauki.

Słowo misjonarz jest tym, czego potrzebujemy, aby przekazać tę ideę. Słowo ewangelista jest używane w Efezjan 4 wraz z pastorami i nauczycielami, ale faktem jest, że ewangelista byłby w dużym stopniu podobny do misjonarza. Myślę, że słowo misjonarz oddaje to, czego potrzebujemy użyć. Przede wszystkim punkty wypunktowania znajdują się w środku 242.

Najwcześniejsze projekty misyjne były zawsze wędrowne. Przywództwo rezydencyjne wyłoniło się z kongregacji założycielskich. Przywództwo i ministrowie dla tej lokalnej sytuacji wyłonili się z tej grupy.

Teraz, trudno o tym myśleć, ponieważ wielu z nich było nawróconymi po raz pierwszy, szczególnie w żydowskiej, przepraszam, misji pogan. Byli nawróconymi po raz pierwszy. Musieli zostać nauczeni.

Prawdopodobnie dlatego Paweł, Jan i inni tak ściśle opiekowali się tymi kościołami. Dlatego mieli świętę. Ciągłe nauczali i zostawiali tam tych ludzi na rok lub dwa.

Paweł był w Efezie przez kilka lat. Spędził dużo czasu w Koryncie i innych miejscach, nauczając innych, aby mogli wyjść i zaspokoić potrzeby nauczania w tych zborach. Więc to było wyzwanie i musimy być tego świadomi i zdać sobie sprawę, że nie zawsze miał pulę absolwentów seminarium, spośród których mógł wybierać.

Chciałby tego, ale uczęszczał do seminarium w locie, co było jedyną rzeczą, jaką mogli robić. Więc te zbory założycielskie, tak wędrowne, to jest słowo klucz. Misjonarze nie byli wysyłani przez inny kościół, aby mieszkać w innym miejscu i wykonywać swoją pracę.

Teraz nie ma nic złego w tym, co jest w dużej mierze nowoczesną metodą, ponieważ nie mówimy tutaj o przepisie na to, jak wykonujesz misję. Mówimy o opisie, sposobie, w jaki to zrobili. Więc możemy to zrobić na wiele różnych sposobów dzisiaj, ale myślę, że jest zasada w jego wędrownej naturze, która powinna nas uderzyć.

Naszym celem nie jest spędzenie 30 lat w jednym miejscu, spędzenie tam życia, bycie pastorem kościoła i nigdy go nie porzucenie. Większość dobrych misjonarzy, to trochę, przepraszam, to trochę manipulacyjne określenie, prawda? Ale celem większości misjonarzy jest znalezienie kościoła, jego założenie, a następnie udanie się gdzie indziej i znalezienie kolejnego. Jeśli tak się nie dzieje, to musiałbym zakwestionować ich filozofię posługi misyjnej.

Misjonarze byli w przeważającej mierze zależni od miejsc, w których pełnili posługę. Jak widać, apostołowie i ich świta, przemieszczając się, zależeli od miejsc, w których przebywali, jeśli chodzi o potrzeby fizyczne i finansowe. Utrzymywali ich, zapewniali im opiekę, a następnie, jak mówi tekst, byli wysyłani w różne miejsca w sposób godny ich.

Chodzi o to, aby dać im wystarczająco dużo pieniędzy, aby mogli dostać się do następnego miejsca, aby się zdomowić i rozpocząć tam swoją posługę, gdzie ta grupa ludzi ich odbierze i wesprze. Tak więc, była to w dużej mierze sytuacja wsparcia w miejscu pracy na początku, w pierwszym wieku. Niektóre kościoły, takie jak Filipi, widziały, jak poważna była ta sytuacja i miały tendencję do wysyłania Pawłowi pieniędzy.

Ale ogólnie rzecz biorąc, było to na miejscu. Ich wsparcie zostało zebrane w trakcie ich posługi, a pensja nie przekraczała wydatków. Zasadniczo mieli pieniądze, których potrzebowali, aby robić rzeczy, które musieli robić w danym momencie.

Jeszcze raz, nie mówię, że współczesne misje nie powinny mieć pensji ponad koszty. Są pewne kwestie, które należy poruszyć w naszej własnej kulturze. Ale myślę, że musimy poważnie zastanowić się nad koncepcją misji, do czego ona służy, co to oznacza dla ludzi w nią zaangażowanych i jak to robią.

To nie jest miejsce na gromadzenie bogactwa. To z pewnością miejsce na planowanie emerytury w naszej kulturze, ponieważ prawdopodobnie nie umrzesz, zanim nie będziesz mieć okazji zadbać o siebie. Mamy więcej wyzwań związanych z opieką zdrowotną i tak dalej, i tak dalej.

O te rzeczy należy dbać, ale musimy uważać, aby nie stworzyć sytuacji, w której misje są bardziej zainteresowane poziomem wsparcia niż wezwaniem i zadaniem. I zakładam, że generalnie tak jest, ale trzeba by to rozpatrywać indywidualnie. Mamy więc tutaj do czynienia z materiałem opisowym, który nie jest normatywny, ale są dobre wskazówki, które należy wziąć pod uwagę.

Były też odmiany. Wygląda na to, że Paul był singlem. Nie wiemy wiele o Paulu.

Mógł być żonaty, a jego żona mogła go opuścić, albo mogła umrzeć. Przywódcy żydowscy, normą było, że byli małżeństwem, więc po prostu nie mamy wszystkich informacji, które chcielibyśmy mieć o Pawle. Piotr, jak wiemy, był żonaty.

Zabierał ze sobą żonę, ponieważ ludzie na to narzekali, i zauważyłem to tutaj. Piotr również zabierał ze sobą żonę. Zwykle z Pawłem podróżowała grupa ludzi, więc w każdym miejscu, w którym pełnili posługę, potrzebna była sieć wsparcia.

Oznaczało to mieszkanie i jedzenie, a potem, gdy już wyjechali, wystarczająco dużo, aby dostać się do następnego miejsca — trzeci punkt. Istnieje wiele fragmentów, które dają nam wgląd w podróże tych pracowników.

Dzieje Apostolskie, Rzymianie, Tytus, Ewangelia Jana, Drugi List do Koryntian, nawet Pierwsza Księga Machabejska, która mówi, że Rzymianie dali im listy do ludzi w każdym miejscu, prosząc ich o zapewnienie, o tym właśnie mówiliśmy, bezpiecznego przejścia dla posłów do ziemi Judy. Taka więc była natura podróży w starożytnym świecie. Tak działał starożytny świat.

Gościnność w semickich środowiskach była niezwykle ważna, ponieważ była częścią ich obowiązków. Właściwie, jeśli widziałeś film, nie mogę nawet przypomnieć sobie jego tytułu, ale była to prawdziwa historia o fokach i żołnierzach Navy SEALs, którzy zginęli w Afganistanie. Jeden z nich przeżył dzięki prawom gościnności wśród Arabów, gdzie ta osoba skończyła.

Wież go chroniła, nawet tracąc część własnego życia i walcząc z własnymi arabskimi wrogami, aby móc dotrzymać słowa gościnności wobec tej osoby. Tak więc starożytne praktyki pojawiały się od czasu do czasu nawet w azjatyckich częściach naszego świata. Pierwszy List do Koryntian 16.6, abyś mógł mnie odprawić.

To techniczne określenie, które pojawia się w różnych miejscach. Występuje również w Trzecim Liście Jana, jednym z moich ulubionych krótkich listów, w którym Gajusz wysyła Jana, apostołów, świętą godną ich obecności. Potrzebowali tego wsparcia, a ty musisz czytać ten list raz po raz, a także Drugi List Jana.

Po trzecie, Jan jest moim ulubionym oknem na wczesną pracę misji wędrownych. Po śmierci Pawła apostoł Jan zarządzał kościołami w Azji Mniejszej. Na początku mieszkał w Efezie i prawdopodobnie miał pomoc Tymoteusza, który pochodził z Efezu.

Po trzecie, John daje wgląd w to, jak tego dnia odbywała się praca wędrowna. Bardzo fascynujące. Jest też w Didache.

Didache to doktryna z II wieku. Dotyczy 12 i mówi o tym, jak funkcjonował wczesny kościół. W Didache jest rozdział, który mówi o posłudze wędrownej i że przybywają oni tylko na krótko, a potem muszą iść dalej.

Nie osiedlają się. Jeśli zostają zbyt długo, w rzeczywistości, wtedy myślę, że zaczynali dwa lub trzy dni; nie byli ważni. Byli fałszywymi nauczycielami, ponieważ żyli ze społeczności.

Więc to bardzo interesujący aspekt, aby zobaczyć, jak ten świat funkcjonował w kontekście wędrownych nauczycieli. W odniesieniu do informacji o podróżach, Paweł mówi również w wersecie 9 o systemie patronatu. To jest jeden z obszarów, jak pamiętacie, który... Powiedziałem werse 9, ale chcę... Tak, werse 8. Ale zostanę w Efezie aż do Pięćdziesiątnicy, ponieważ otworzyły się przede mną wielkie drzwi do efektywnej pracy, a jest wielu, którzy mi się sprzeciwiają.

I pojawia się trochę później tutaj, w wersecie 15. Mam to na początku moich notatek. Rzymski system patronatu służył również misji chrześcijańskiej i przyjrzymy się mu w 16:15.

Nie jestem pewien, dlaczego umieściłem to tutaj, ale zobaczymy to tam. Następną rzeczą jest status Timothy'ego. Timothy był główną, prawdopodobnie najbardziej prominentną osobą z Paulem.

Było wielu innych, takich jak Epafras, Epafrodyt, Tytus i Marek. Było wielu ludzi, którzy byli częścią otoczenia Pawła i są wymienieni na końcu wielu listów — Tymoteusz w wersach 10 i 11.

Kiedy przyjdzie Tymoteusz, zadbaj o to... Teraz nadchodzi kilka innych osobistych informacji. Dawno temu, w jednym z naszych pierwszych wykładów, kiedy przeglądaliśmy ten starożytny list, zobaczyliśmy coś takiego na końcu tego bardzo krótkiego listu, ale zwróć na to uwagę tutaj. Przyjdzie Tymoteusz, zadbaj o to, żeby nie miał się czego obawiać.

Dlaczego Paweł miałby tak powiedzieć? Cóż, z dwóch powodów. Jednym z nich jest silna osobowość Koryntu Rzymskiego i być może słaba osobowość Tymoteusza, o której Paweł wspomina w listach pasterskich. Tymoteusz był wierny.

Tymoteusz ciężko pracował, ale nie wydaje się, aby Tymoteusz był tym, co można by nazwać silną osobowością, a Paweł, szczerze mówiąc, go chroni. Mówi, aby uważał, aby nie miał się czego obawiać. Może to mieć związek z tym, jak onieśmielający może być Korynt, jak mówi 1 Koryntian 4 i 2 Koryntian, lub może to być osobowość samego Tymoteusza.

Druga część, niech nikt nim nie gardzi. Timothy nie wydaje się mieć tej silnej osobowości. 1 Tymoteusza 4, 2 Tymoteusza 1 i 2. Porozmawiajmy o tym.

Więc Paweł go chroni. Szczerze mówiąc, dla Tymoteusza musiało być trochę żenujące, że to przeczytał publicznie, ale mimo wszystko tak jest. Nikt więc nie powinien traktować go z pogardą.

Jego młodość była czymś, czego nie doceniono w pastorałkach, według niektórych świadectw. Nikt zatem nie powinien traktować go z pogardą. Odprawcie go w drogę.

Znowu pojawia się ta fraza w pokoju. Shalom, w pewnym sensie, oznacza w każdym dobrym sensie.

Nie chodzi tylko o to, żeby nie uderzać go w drzwi na zewnątrz, z drzwiami na zewnątrz. Żeby mógł wrócić do mnie. Oczekuję go razem z braćmi.

To jest świta, o której mówimy. Odeślij go w drogę. Tak więc w tym języku jest wiele niuansów związanych z naturą posługi wędrowniej i odpowiedzialnością kościołów za wspieranie tych osób.

To był ich projekt misyjny, jeśli łaska, a także wszelkie koszty, jakie musieli ponieść, aby zatroszczyć się o swoich ludzi, wdowy, biednych i tych z różnymi wyzwaniami. Ta społeczność była całkowicie wewnętrzna pod względem własnej opieki. W starożytnym świecie nie było systemu ubezpieczeń społecznych.

Systemem ubezpieczeń społecznych była rodzina. Już od czasów Abrahama widzimy, jak to działało w opowieściach. I to samo jest prawdą w pierwszym wieku.

Twoja rodzina jest twoją siecią zabezpieczenia społecznego. To ją uczyniło bardzo ważną. Sprawilo również, że kwestie pierworodnych, nawet w Nowym Testamencie, stały się ważne, szczególnie w kulturze semickiej, takiej jak w Starym Testamencie.

A zatem konieczność troski o to jest niezwykle ważna. Apollos w 16:12. Teraz o naszym bracie Apollosie.

Teraz posłuchaj tego i pomyśl. Pomyśl o tym. Bardzo go namawiałem, żeby poszedł do ciebie z braćmi.

Teraz, stanowczo nalegam. To nie jest mięczakowate oświadczenie. Jeśli Paul stanowczo nalegał, żebyś coś zrobił, powinienes to przestać.

Cóż, Apollos nie. Teraz nie chciał iść, ale poszedłby, gdyby miał okazję. Nie wyobrażam sobie, żebym powiedział Apostołowi Pawłowi: spójrz, Pawle, jestem teraz zbyt zajęty niektórymi z tych innych rzeczy.

Gdy będę miał okazję, pójdę. Po prostu bądź cierpliwy. Szczerze mówiąc, nie sądzę, żeby to było jakieś wielkie wyolbrzymienie implikacji tego tekstu.

Paweł jest po prostu brutalnie szczery. I prawdopodobnie lubili Apollosa w Koryncie, ponieważ, jak niewiele wiemy o Apollosie, był retorem. Był osobą, która potrafiła wygłosić mowę, a ty siedziałeś tam z otwartą buzią.

I tak mogli poprosić o jego obecność z wielu powodów. To mogły być niektóre z powodów, dla których on również nie chciał iść. Nie wiemy.

Paul chciał, żeby poszedł. Najwyraźniej błagał go, żeby poszedł, a Apollos powiedział, nie, jeszcze nie idę. Najwyraźniej nie był częścią kierowanej przez Paula świątyni, ale był freelancerem, ale w konsorcjum, i jestem pewien, że w odniesieniu do Paula.

Nie wiemy o nim wiele, ale był niezależnym człowiekiem i Paul i tak zaakceptował go jako godnego pastora. Podoba mi się to. Paul mógł mieć kogoś, kto by się sprzeciwił, a Paul nadal doceniał i szanował ich, chociaż nie osiągnął tego, czego chciał.

Niewielu liderów potrafi sobie z tym poradzić. Dobrze wiedzieć, że Paul nie zawsze dostawał to, czego chciał i że potrafił sobie poradzić z tym problemem, jakim było nie dostawanie tego, czego chciał. I oto mamy plany podróży.

Mamy ofertę, a plany podróży się zmieniają. Są inne szczegóły geograficzne, o których nie mówiliśmy tutaj, a które można by prześledzić. Potrzebujesz dobrej mapy.

Czasami można je znaleźć w internecie lub w dobrym podręczniku. Dobrze, przejdźmy do zakończenia listu. Pamiętaj, każdy list ma formalne otwarcie.

Każdy list ma formalne zakończenie i właśnie do tego zmierzamy teraz w wersecie 13. Chociaż wydaje się, że mogło się to zacząć wcześniej, tak naprawdę zaczyna się w wersecie 13, ponieważ Paweł używa teraz słowa „dotyczące Apollosa”, co nawiązuje do 7.1. Więc może Koryntianie naciskali na obecność Apollosa, a może Paweł po prostu daje im znać, hej, próbowałem, ale nie chciał z tym żyć. Werset 13: Bądźcie czujni.

Stójcie mocno w wierze. Bądźcie odważni. Bądźcie silni.

To bardzo typowe przejście do samych końcowych stwierdzeń listu. Zachęta i wezwanie, ogólne napomnienie, by być czujnym. Uważaj.

To czasownik użyty 21 razy dla określenia przyszłej perspektywy i eschatologicznej czujności, szczególnie w ewangeliiach, na przykład, aby czuwać i modlić się. I tak, nie

jest to słowo, którego sedna by nie zrozumieli, przynajmniej w pewnym stopniu. Czuwać oznacza być czujnym.

Bądźcie czujni. Bądźcie gotowi. Stoicie mocno w wierze.

Utwierdzaj się w wierze. Byłem odważny i silny. Ustal granice dla praktyki światowej.

Paweł kończy tym napomnieniem. Stójcie mocno w wierze, a nie tylko stójcie mocno. Paweł musiał im powiedzieć o wierze, jakie są odpowiednie procesy i co oznacza nie być światowym, nie szukać elitaryzmu i statusu itd., ale być osobą biblijną.

I dodaje wiarę, myślę, aby przywrócić wszystkie rzeczy, które są omawiane jako część tego, co oznacza stać mocno. Nie rezygnuj z pism. Niech tekst będzie tekstem.

Dobrze. Zrób wszystko. Bądź odważny i silny.

Czyńcie wszystko w miłości. Pochwała w wersetach 15 i następnych. Mamy pochwałę, aby uhonorować pracowników chrześcijańskich Koryntian.

A tak przy okazji, werset 14 trochę nawiązuje do rozdziału 13, prawda? Tak zwanego rozdziału o miłości. A miłość to aktywność. Pamiętaj, miłość to nie tylko emocja.

Miłość jest działaniem. Rób wszystko w miłości. Społeczność działa w koncepcji miłości.

Miłość jest strażnikiem wspólnoty. Jest zarządcą wspólnoty i sposobu jej działania — werset 15.

Wiecie, że domownicy Stefanasa byli pierwszymi nawróconymi w Achai i poświęcili się służbie ludowi Pańskiemu. Wzywam was, bracia i siostry, abyście byli poddani takim ludziom i każdemu, kto przyłącza się do dzieła i trzyma przy nim. Ucieszyłem się, gdy przybyli Stefan Fortunat i Achajas, ponieważ uzupełnili to, czego wam brakowało.

To również nie jest niezwykle. W wielu zakończeniach, jak na przykład Epafrodyt w Liście do Kolosan, Paweł nigdy nie był w Kolosach, ale Epafrodyt jest tym jedynym Epafro, który założył kościół, był jednym z otoczenia Pawła, który założył kościół, a potem przyszedł i odwiedził Pawła. A Paweł pisze o nim i promuje go do tej kongregacji.

Więc zgromadzenie wysłało ludzi. Kiedy Paul był w więzieniu, w tym więzieniu, to było coś w rodzaju aresztu domowego, ale to było w ośrodku. Ale musiałeś zapewnić sobie opiekę.

Musiałeś zapewnić sobie jedzenie i tak dalej. Rzym się tobą nie zajął. Miałeś przywilej, że ktoś przyszedł i ci coś przyniósł.

A kościoły zajęły się Pawłem przy wielu okazjach. I mamy, szczególnie w odniesieniu do Rzymu, pewne odniesienia do tego. Bo odświeżyli mojego ducha, a także twojego.

Tacy ludzie zasługują na uznanie. To, co zrobili dla mnie, zrobili dla ciebie. W porządku.

To ciekawe, prawda? Teraz, otrzymaliśmy ogólne napomnienie, by uważać, stać mocno — pochwałę, by uhonorować korynckich chrześcijańskich pracowników. Paweł rozpoczął pracę z kilkoma z tych pracowników, którzy byli cenni w służbie.

Dom Stephanusa prawdopodobnie był domem patronatu kościoła. Wspomniano o nim na początku listu, jak również tutaj. Winter zauważa, że patroni są zazwyczaj motywowani do pielęgnowania honoru dla siebie poprzez czynienie dobra.

Oni dobrze czynią, aby otrzymać zwrot. W oświadczeniu Paula, Stephanus zrobił odwrotnie. Dał społeczności zaszczyt i poprawił jej status, a nie tylko swój własny.

I to jest właśnie ten rodzaj przejścia, którego Paweł szukał. I ten osobnik to miał. List Pawła zamykający się w jego ostatnich pozdrowieniach w wersetach 19 do 24.

Istniejąca sieć kościołów to pierwsza rzecz, która się tu pojawia. Kościoły w prowincji Azji. A jeśli widzisz Morze Śródziemne tutaj, Peloponez w Grecji, a potem masz wodę, a potem masz ląd stały Efez, który schodzi do morza, jakby to było.

Była rzeka, która wypełniła się mułem, a to wypełniło rzekę i trochę cofnęło Efez. Ale na początku było bliżej wody jako port handlowy. A potem na prawo, jeśli na to patrzysz, masz krąg siedmiu kościołów, które znajdziesz u Pawła, ale to Jan zarządza tymi kościołami po śmierci Pawła pod koniec pierwszego wieku.

Paweł napisał 1 Koryntian z Efezu, pamiętasz? Efez był miejscem, z którego działał Jan. I nie mamy zbyt wielu informacji o tym, czy Jan był tam, kiedy był tam Paweł, czy też Jan przybył później.

Czy Jan został w Jerozolimie dłużej, a potem przybył do Efezu? To jest prawdopodobnie bardzo prawdopodobne. Tymoteusz również pracował w Efezie. I nie jest zbyt pomysłowe, aby stwierdzić, że po śmierci Pawła Tymoteusz był w Efezie, a gdy przybył Jan, mamy znowu ten zespół, Apostoła i Tymoteusza.

W tym czasie Efez był stolicą rzymskiej prowincji Azji. Kościoły Azji w 16:19 obejmują dość szerokie spektrum. Efez, Kolosy, Heropolis, jest tam literówka, że Q powinno być O. Heropolis, Laodycea i prawdopodobnie inne kościoły wymienione w

Objawieniu 1:11. Laodycea była częścią tej grupy, ale to siedem kościołów, którymi zarządzał Jan.

I to jest dla mnie interesujące, pomyślcie o tym, Jan zarządzał kościołami z rozdziałów 1 do 3 Księgi Objawienia. W Księdze Objawienia Jezus mówi w niektórych z tych wczesnych stwierdzeń. Jan otrzymuje je, gdy jest na wyspie Patmos.

A John znał te kościoły. Nie były mu nieznane. Potem otrzymuje te wiadomości o każdym kościele.

To musiała być fascynująca sytuacja, usłyszeć Bożą analizę tego, co zarządzałeś. Prawdopodobnie próbowałeś skierować ich we właściwym kierunku, ale było to trudne. Efez, który był tak wspaniałym kościołem, stracił swoją pierwszą miłość.

I był to cień jego dawnego ja i jego zaangażowania, ewidentnie. Tak więc jest wiele fascynujących rzeczy do przemyślenia w kontekście tych geograficznych odniesień. Ciekawe jest również to, że w ostatnich dekadach I wieku, jak już wspomniałem, Apostoł Jan był nadzorcą kościołów Azji.

Przeczytaj 3 Jana, aby zobaczyć, jak to się stało z jego otoczeniem. Ale przeczytaj 2 Jana, gdzie jest adresowany patron kościoła, a właściwie kobieta. I zobacz, jak to się potoczy.

Akwila i Priscylla. Przyzwyczailiśmy się słyszeć słowo Priscylla. Ale Priscylla, były znane kościołowi rzymskiemu, ponieważ były wybitnymi konwertytami Pawła, gdy przebywał w Koryncie.

A Rzymski Korynt musiał ich znać. Dzieje Apostolskie 18. Mogli być kiedyś patronami kościoła w Koryncie.

Rzymian 16. Stali się częścią otoczenia Pawła w służbie zgodnie z Rzymian 16 wersetami 3 i 4. Tak więc, to były dwie wybitne osoby. Tym razem Akwila jest wymieniony jako pierwszy.

Byli nauczycielami i promotorami rozwoju kościoła chrześcijańskiego. Musieli być kupcami w Rzymie. Podróżowali dość dużo.

Widzimy, jak pojawiają się tu i ówdzie. I to był bardzo płynny świat. A ludzie, którzy byli przedsiębiorcami i kupcami, podróżowali.

Powitanie się nawzajem świętym pocałunkiem. Cóż, w ich kulturze witali się pocałunkiem. Trochę jak w Europie, jak prawdopodobnie wiele razy widziałeś lub praktykowałeś.

Był to powszechny zwyczaj powitania. Podobnie jak uścisk dłoni jest powszechnym zwyczajem w niektórych kulturach. Uścisk dłoni może być uprzejmy lub ciepły.

A dwie osoby są tymi, które robią różnicę. Nawet uścisk z uściskiem dłoni. W amerykańskiej kulturze pocałunek nigdy nie jest zbyt popularny.

Niemniej jednak witamy się świętym pocałunkiem. Dobry uścisk dłoni jest jego odpowiednikiem. Widzicie, jak opisowe, a nie normatywne jest to.

Podpis uwierzytelniający Pawła. To interesujący fragment listów, w rozdziale 16 i wersecie 21.

Ja, Paul, piszę to pozdrowienie własną ręką. Zakończenie, albo przepraszam, to zakończenie, ilustruje użycie amanuensis. Amanuensis był zawodowym pisarzem.

I byli oni dość często wykorzystywani w pierwszym wieku do produkcji dokumentów. I wydaje się całkiem jasne, że w kilku miejscach Paweł korzystał z amanuensis. Mogli być częścią jego otoczenia lub mogli być lokalnymi profesjonalistami.

Nie wiemy. W rezultacie tej powszechnej praktyki Paul uwierzytelniał list, pisząc coś na końcu lub przynajmniej składając swój podpis. Istnieje wiele propozycji, dlaczego Paul po prostu nie napisał całości sam.

Z pewnością był w stanie to zrobić. Jedną z odpowiedzi na to pytanie jest to, że gdy Paweł został ukamienowany na drodze do Listry, jego oczy zostały uszkodzone. W rezultacie miał problemy ze wzrokiem i były pewne problemy, które wpłynęłyby na jego pisanie.

Jest stwierdzenie o cierniu w ciele Pawła. Niektórzy myślą, że odnosi się to do tego, co mu się przydarzyło. Kiedy ludzie cię kamienują, nie rzucają kamieniami pod twoje stopy.

Rzucają ci nimi w głowę. I najprawdopodobniej Paweł został okropnie pokryty bliznami, a może nawet uszkodzony wzrok w wyniku ukamienowania na drodze do Listry. Nie wiemy.

To jest być może jedna z rekonstrukcji tego. Ale widzimy, że Paweł używa amanuensis, a następnie uwierzytelnia list swoim podpisem lub jakimś ostatecznym stwierdzeniem. W Galatach mówi o tym, jak widzę, jakimi dużymi literami piszę.

I to może nawet odnosić się do jego wzroku. Trzecią rzeczą jest poważna anatema Pawła i Maranatha w 1622. Jeśli ktoś nie kocha Pana, niech będzie przeklęty.

Wow, to jak szklanka zimnej wody wylana ci w twarz. To wydaje się dość surowe, prawda? To w rzeczywistości przekleństwo. Mamy psalmy imprecacyjne w Starym Testamencie, w których autor waży się przeciwko innemu narodowi, osobie lub sytuacji, wzywając tę sytuację do sądu Bożego.

Cóż, to nie jest daleko od tej podstawy. Może nie jest to tak werbalne, ale jest wystarczająco jasne, że jest to imprecacyjny rodzaj stwierdzenia. Jeśli nie kochasz Pana, jesteś przeklęty.

Jesteś anatema. To nawiązuje do początku rozdziału 12, gdzie anatema jest poruszana. Związek, którego możemy nie rozumieć do końca jasno, ale mimo to jest to termin.

Przyjdź Panie, a to jest słowo maranatha. To aramejskie określenie oznaczające przyjdź do Pana i jest tutaj tłumaczone, a nie transliterowane jako termin Maranatha. Końcowa anatema, maranatha, jest unikalna dla 1 Koryntian.

Nie znajdziesz tego nigdzie indziej w Nowym Testamencie, chociaż można porównać początek do Galatów 1:8 i 9, gdzie jest mowa o przekleństwie. Kto was zaczarował, o głupi Galaci? Nie ma początku tego listu. Protokół jest złamany, co jest wielkim, wielkim stwierdzeniem w odniesieniu do początku księgi Galatów.

Anatema stanowi nowotestamentowe przekleństwo. Maranatha to aramejski termin, który był powszechnym językiem w Palestynie w I wieku. Fitzmeyer twierdzi, że Paweł modlił się po aramejsku, prawdopodobnie w związku z używaniem aramejskiego przez Jezusa w jego ziemskim życiu.

Cóż, nie jestem pewien, co to wszystko jest. To dość cienki fragment, tylko z jednym słowem, które mogłoby stać się hasłem. Niemniej jednak Jezus i apostołowie byli biegli w aramejskim, greckim i prawdopodobnie hebrajskim.

A może Paweł znał również łacinę, która była językiem Rzymu. Dokumenty historyczne zawierają dowody na istnienie tych języków w rzymskiej Palestynie, a także na używanie łaciny w oficjalnych sprawach rzymskich. Mamy korespondencję wojskową w Palestynie z I wieku, gdzie rozkazy były wysyłane po aramejsku, grecku i łacinie, aby nie było zamieszania.

Będzie ktoś, kto będzie w stanie przeczytać jeden z tych języków u odbiorcy. Więc Paul jest bardzo poważny. Wiecie, to nie jest, on tu nie gra.

Jeśli nie kochasz Pana, jesteś przeklęty. Przyjdź, Panie. Łaska Pana Jezusa niech będzie z Tobą.

Moja miłość do was wszystkich w Chrystusie Jezusie. Amen. Paweł wyraża swoją miłość do społeczności.

Miłość w Biblii dominuje w społeczności — koncepcja lojalności przymierza. Miłość w pismach nie jest terminem emocjonalnym, jak w wielu naszych kulturach.

Miłość to zobowiązanie. Jeśli kochasz swojego męża lub żonę, jesteś im oddany. Niezmiennie, gdy ludzie przychodzą do gabinetu pastora i chcą rozwodu, mówią, nie co? Już się nie Kochamy.

A potem daję im lekcję o miłości w tym momencie. Miłość nie ma nic wspólnego z tym, co czujesz. Miłość ma związek z zobowiązaniem, które zostało podjęte, aby wytrwać w związku.

Teraz jest wiele rzeczy do omówienia. Nie trywializuję tej dyskusji, mówiąc o niej krótko. Ale faktem jest, że miłość to coś więcej niż emocjonalne stwierdzenie.

Kocham cię. Mam w sercu twoje najlepsze istnienie. Miłość to decyzja, by czynić dobro, największe możliwe dobro wobec obiektu miłości.

Mówiliśmy o tym w rozdziale 13. I to właśnie mówił Paweł. I ta sama negatywna opinia jest prawdziwa w wersecie 22.

Jeśli nie kochasz Pana, to znaczy, jeśli nie rozpoznajesz Pana takim, jakim jest i nie oddajesz się Jemu, a zatem żyjesz z dala od tego, to jesteś przeklęty. Nie znasz łaski Bożej. Nie masz dokąd pójść.

No dobrze, wracamy do tematów, które już wcześniej omawialiśmy. Ciekawe, że 1 List do Koryntian jest jedynym listem Pawła, w którym mówi o swojej miłości do adresatów. Nie oznacza to jednak, że nie kochał innych.

Ale ciekawe jest, że używa go tutaj na końcu. Być może, biorąc pod uwagę charakter tego listu, jest on szczególnie zachęcający zarówno dla wczesnej publiczności, jak i dla ich relacji. Teraz, fakt, że używa miłości zarówno negatywnie, jak i pozytywnie, jest również interesujący.

Jeśli w Koryncie są jeszcze tacy, którzy z powodu swojego elitaryzmu i statusu nie okażą Panu lojalności przymierza, to są przeklęci. Tak więc Paweł wytyczał linię demarkacyjną. Nie owijał w bawełnę i wzywał do poważnego, poważnego poziomu odpowiedzi na Pana Jezusa Chrystusa.

I do jego kościoła. Cóż, to jest 1 Koryntian. To synteza 1 Koryntian.

Cóż za książka. Możesz zrobić o wiele więcej. A żeby zdobyć przekonania i kontrolę nad zrozumieniem pewnych poglądów, które są poważne w 1 Koryntianach dla twojej posługi, musisz przeprowadzić badania samodzielnie.

Nawet jeśli wytrwałeś w słuchaniu mnie i używaniu notatek w sposób uczciwy, nadal musisz sam czytać i badać, ponieważ jest to proces niezbędny, aby przeniknęło to do całego twojego bytu. I abyś miał pewność siebie i abyś mógł pomagać innym. To nie jest łatwe, ale jest konieczne.

I ufam, że będziecie mieli siłę, by w ten sposób brnąć naprzód w swoich własnych posługach. Chciałbym powiedzieć, kończąc, gratulacje za wytrwanie, jeśli byliście z nami przez te 31 wykładów. Jestem pewien, że nie jest łatwo siedzieć przed ekranem komputera i mnie słuchać.

Mam nadzieję, że moje notatki pomogły Ci nie zgubić się ani nie znudzić w wyniku tego procesu. Mam nadzieję, że pobudziłem Cię do dalszych badań. Zgoda ze mną nie jest celem tego kursu, ale przeszukiwanie pism świętych.

Więc gratuluję tego. Chociaż godziny i notatki mogą wydawać się dużo, jestem boleśnie świadomy, że zaledwie musnęliśmy powierzchnię, jeśli chodzi o udowodnienie wielu naszych twierdzeń. Powiedziałem wiele, ale czasami powiedziałem wiele, nie mając zbyt wielu dowodów, ponieważ po prostu nie można tego zrobić w takim kontekście.

Ale dałem ci te zasoby, ponieważ to nie są moje błyskotliwe pomysły. To nie są tylko moje przemyślenia, ale są dobrze ugruntowane w literaturze na temat 1 Koryntian. Byłbym wdzięczny, gdybyś obejrzał tę serię filmów.

Byłbym wdzięczny. Masz mój e-mail w notatkach na początku wykładów. I czy mógłbyś wysłać mi e-mail z przeglądem mocnych i słabych stron tego, czego doświadczyłeś, przechodząc przez to.

Nie ma wiele rzeczy, które mógłbym naprawić w tej serii, ale mam nadzieję, że uda mi się zrobić inne. Chciałbym zrobić serię o poznawaniu woli Boga. Napisałem książkę na ten temat i chciałbym ją umieścić w takiej formie.

Mam też poważną serię o owocach ducha, która prawdopodobnie zajęłaby 10 do 15 godzin. Byłaby to krótka seria do wydania w tej formie. I są też inne rzeczy.

Ale doceniłbym twoją opinię, która mi pomoże, ponieważ komunikowanie się z kamerą tego filmu nie jest łatwą rzeczą. Próbuję to zrobić i wyobrażam sobie, że tam siedzisz, nawet jeśli nie mogę uzyskać twojej natychmiastowej opinii. Ale mam nadzieję, że udało nam się przynajmniej w pewnym stopniu utrzymać twoją uwagę.

Więc niech Bóg cię błogosławi. I zakończę to modlitwą, jak wspomniałem wcześniej w naszej serii, że nie będę odmawiał modlitwy pro forma na początku każdego z nich. Ja modlę się za siebie, ty módl się za siebie i przechodzimy do konkretów.

Ale chciałbym zakończyć to tylko słowem modlitwy. Nasz Ojciec Święty, dziękujemy Ci za Twoją miłość do nas. Dziękujemy Ci za to, że nie zostawiłeś nas samych na tym świecie, ale dałeś nam swoje słowo, które jest światłem i lampą na naszej drodze.

Oświeciłeś nas w kwestii swojego nauczania. Dajesz nam konstrukcje, których potrzebujemy, aby radzić sobie z naszym światem. Oczekujesz, że to zrobimy, ponieważ zostaliśmy stworzeni na Twój obraz.

Kiedy myślimy i przetwarzamy Twoje słowo, gloryfikujemy Cię jako wynik tego wysiłku. I że jesteś z tego zadowolony. I dziękujemy Ci, że mamy okazję zadowolić Cię w tym względzie.

Modlimy się, aby nasz wzrost i zrozumienie nie były jedynymi rzeczami, które osiągniemy, ale aby nasze przekonania mogły się pogłębić, a nasze zaangażowanie mogło być bardziej ugruntowane. Abyśmy mogli stać mocno, jak zachęca do tego księga Koryntian Rzymski Korynt. Abyśmy mogli stać mocno i mocno w naszych przekonaniach, abyśmy mogli być dobrymi wysłannikami dla was.

Modlimy się, aby Twoje słowo rozprzestrzeniło się po całym świecie. Żyjemy w bardzo niespokojnym świecie w tych czasach i potrzebujemy mocy Boga rozdzielonej poprzez Kościół Boga, aby zająć się problemami naszego świata. Potrzebujemy tego indywidualnie.

Potrzebujemy tego korporacyjnie. I prosimy w imieniu Jezusa, abyście byli zadowoleni, aby to osiągnąć, dopóki Jezus nie przyjdzie, w którego imieniu się modlimy. Amen.

Błogosławieństwa dla was.

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 33, 1 Koryntian 16, Odpowiedź Pawła na pytanie o zbiórkę dla świętych z Jerozolimy i uwagi końcowe.